

Data	Godz.	2 Niedziela Adwentu
Poniedziałek 10.12	7:00	Zm. Bronisław Farbaniec /greg/
	8:00	Zm. Stanisław Słabczyński/int koleżanek z pracy córki Danuty/ Zm. Helena Szałaj /int od Róży ś w. Katarzyny/
	17:00	Zm. Stanisław Szałaj /int od rodziny Magierowskich/
Wtorek 11.12	7:00	Zm. Stanisław Szałaj /int od rodziny Więcków/
	8:00	Zm. Henryk Mezglewski/int od Pracowników Nadleśnictwa Rymanów/
	17:00	Dziękczynna z prośbą o Boże błogosł dla Ewy i jej rodziny Zm. Bronisław Farbaniec /greg/
Środa 12.12	7:00	Zm. Stefania Nowotarska /int od Władysławy z rodziną Ziemia z Rymanowa Zdroju/
	8:00	Zm. Antoni Słabczyński/int od Studentów z Klubu Dziennikarzy Studenckich/ Zm. Bronisław Farbaniec /greg/
	17:00	Zm. Antonina Bukowczyk Zm. Michalina Kotyrba/int od Heleny i Eugeniusza Madej z rodziną/
Czwartek 13.12	7:00	Zm. Bronisław Farbaniec /greg/
	8:00	Zm. Antoni Słabczyński /int od Marii Skubińskiej/
	17:00	O Boże błogosł ,opiekę Matki Bożej dla Rodziny Winnickich Zm. Dorota Zawada/int od Janiny i Stanisława Zawada/
Piątek 14.12	7:00	Zm. Bronisław Farbaniec/greg/
	8:00	O Boże błogosł ,opiekę Matki Bożej dla Tekli Zawada /int od Janiny i Stanisława Zawada/ Zm. Bolesław Patlewicz
	17:00	Zm. Piotr Patlewicz /int od Matki Chrzestnej/
Sobota 15.12	7:00	Zm. Bronisław Farbaniec /greg/
	8:00	Zm. Stanisław Słabczyński /int wnuczek Klaudii i Katarzyny/ Zm. Andrzej i Józefa Szczepanik
	17:00	Zm. Piotr Patlewicz /int od matki Chrzestnej/ Zm. Stanisław Słabczyński /int od OSP Jaśliska/
Niedziela 16. 12	7:00	Zm. Siostra Wojciecha/int od siostr Sercanek z Jaślisk//
	8:00	Zm. Cyprian ,Czesława , Mariusz Łątka W intencji Parafii
Wola	9.30	O Boże błogosł, zdrowie, opiekę Matki Bożej dla Rodziny Kuchta, Madej, Zawada
	11:00	Zm. Bernarda, Krzysztof Marczak Dziękczynna za łaskę zdrowia z prośbą o Boże błogosławieństwo , opiekę Matki Bożej
	16:00	Zm. Bronisław Farbaniec /greg/



Sanktuarium Królowej Nieba i Ziemi

SYGNATURKA JAŚLISKA

jasliska.przemyska.pl

Rok XI nr 49. 09. 12 . 2018



Święty Jan od Krzyża uczy nas wiary

W piątek obchodzimy w liturgii Kościoła wspomnienie św. Jana od Krzyża, bardzo niezwykłego człowieka ,który swoją świętością wyprzedził czasy w których żył i jest dla współczesnych Chrześcijan ciągle aktualnym przykładem oraz i inspiracją do rozwoju wiary. Święty Jan od Krzyża należy do największych mistyków Kościoła. Jego dzieła napisane w zachwycie nad tajemnicą Boga nie przestają być na nowo odczytywane. Został uznany za jednego z głównych twórców literackiego języka hiszpańskiego. Jego proza jest pełna poetyckich wyrażeń, a poezja nasycona duchową symboliką. Święty został obdarzony mistycznym doświadczeniem Trójcy Świętej, które osiągnęło apogeum w lochach więzienia w Toledo (1577 r.), gdzie został umieszczony przez współbraci karmelitów, gdy postanowił przeprowadzić reformę zakonu. Jego pisma komentowali m.in. św. Teresa od Dzieciątka Jezus, św. Edyta Stein i Sługa Boży Jan Paweł II. Jan de Yepes urodził się w ubogiej rodzinie w Fontiveros niedaleko Avili w 1542 roku. Rodziny nie stać było na posłanie go do szkoły. Po kolei zdobywał różnego rodzaju zawody: tkacza, krawca i pielęgniara w szpitalu. Uzbierawszy odpowiednią sumę pieniędzy zaczął naukę w szkole prowadzonej przez jezuitów w Medina del Campo (1559-1563). Mając 21 lat, wstąpił do zakonu karmelitów. Zakon ten przeżywał w drugiej połowie XVI wieku duchowy kryzys, brak mu było gorliwości apostołskiej, dlatego Jan w rok po święce-



niami zastanawiał się, czy go nie opuścić, by kontynuować swoje życie zakonne w odosobnieniu, w klasztorze kartuzów. W takim stanie ducha zetknął się ze św. Teresą z Avila, która od razu rozpoznała w nim kryształowo czystego człowieka, zakochanego w Panu Bogu. Ojciec Jan dał się przekonać, by razem ze św. Teresą od Jezusa przeprowadzić reformę w męskiej gałęzi karmelitów. Rozumiał ją w sposób bardzo prosty, pragnął powrócić ze swoimi braćmi do pierwotnej gorliwości, do

modlitwy i do praktykowania umartwień. Podobnie jak Reformatorka Karmelu także on doświadczał wielkiego oporu ze strony konfratrów, którzy oskarżali go o różnego rodzaju dziwactwa i dzielenie wspólnoty. Z Rzymu został przysłany wizytator do zbadania całej sprawy. W tym czasie wielką pociechą dla św. Jana była nieustanna rozmowa z Bogiem, częsta lektura i medytacja Pisma Świętego, długie adoracje Najświętszego Sakramentu oraz powierzenie we wszystkim swojego życia Bożej Opatrzności. Właśnie pośród największych prób i przeciwności powstawały najgłębsze i najpiękniejsze dzieła hiszpańskiego mistyka. Do najbardziej znanych należy *Droga na górę Karmel*, w której Święty omówił kolejne etapy, przez jakie musi przejść człowiek wiary, by dojść do coraz doskonalszego zjednoczenia z Bogiem. Św. Jan od Krzyża w poemacie *Noc ciemna* (Księga II, n. 12) opisuje duchową sytuację człowieka: *O nieszczęśliwa dolo naszego żywota! W jakim niebezpieczeństwie tutaj żyjemy i z jaką trudnością poznajemy prawdę! To, co jest najjaśniejsze i najprawdziwsze, wydaje się nam ciemne i niepewne. Uciekamy też od tego, czego najwięcej powinniśmy szukać. Idziemy za tym, co jest dla nas zrozumiałe i jasne, choć jest to dla nas najgorsze i na każdym kroku szkodliwe. W jak wielkim niebezpieczeństwie i niepewności żyje człowiek! Jego bowiem wzrok, który powinien by prowadzić do Boga, pierwszy uwodzi go i oszukuje. Jeśli więc chcemy być pewni drogi, musimy zamknąć oczy i wejść w ciemności. Wtedy dusza będzie bezpieczna od nieprzyjaciół, którymi są jej domownicy, czyli jej zmysły i władze!* (Dziela, s. 494). Święty Jan od Krzyża przez całe życie kontemplował piękno Jezusa Chrystusa, Słowo, które stało się Ciałem. Chrystus był dla niego Pełnią Objawienia: *Dzisiaj, w obecnym okresie łaski, kiedy wiara jest już utwierdzona w Jezusie Chrystusie i ogłoszone jest już prawo Ewangelii, nie ma potrzeby pytać Boga dawnym sposobem ani też nie potrzeba, by przemawiał jeszcze i odpowiadał, jak wówczas. Dał nam bowiem swego Syna, który jest jedynym Jego Słowem – bo nie posiada innego – i przez to jedno Słowo po-*

wiedział nam wszystko naraz. I nie ma już nic więcej do powiedzenia” (Dziela, s. 270). Życie św. Jana od Krzyża nie było «bujaniem w mistycznych obłokach», było bardzo ciężkie, praktyczne i konkretne, zarówno wtedy, gdy był reformatorem zakonu, kiedy to napotykał wiele sprzeciwów, jak i wówczas, gdy był prowincjałem, a także gdy przebywał w więzieniu u współbraci, gdzie był wystawiony na niesłychane szykany i znęcanie się fizyczne. Jeśli człowiek ma w sobie tę wielką miłość, ona niejako dodaje mu skrzydeł, i łatwiej mu znosić wszystkie życiowe udręki, ponieważ ma w sobie to wielkie światło; tym właśnie jest wiara: Bóg kocha człowieka, który pozwala, by Bóg kochał go w Jezusie Chrystusie. To otwarcie na miłość jest światłem, które pomaga nam nieść brzemię każdego dnia. A świętość nie jest naszym, bardzo trudnym, dziełem jest właśnie tym «otwarcie»: otwarciem okien naszej duszy, by światło Boga mogło ją napędzić, niezapominaniem o Bogu, bo właśnie otwieranie się na Jego światło daje siłę, daje radość odkupionych. Tego wszystkiego uczy nas swoja teologia i pięknym życiem św. Jan od Krzyża. / Red./

Adwent w tradycji polskiej

Pisał książkę poeta i profesor Janusz Stanisław Pasierb, że „Adwent to świt. Adwent to daleki tłumny fryz pełen postaci i zdarzeń, nieczytelny i pozbawiony sensu, gdyby w Betlejem (...) nie narodziło się dziecko, któremu nadano imię Jezus, a którego matką była Maryja (...). Adwent to pustynia, na której widać wyniosłą postać odzianą w skórę wielbłąda. Adwent to nasze życie. Adwent to liturgia. (...) Adwent to czas przychodzenia Tego, który jest zawsze, znany i nieznanym.” Stąd też nasz Adwent, szczególnie polski, był bogaty w zwyczaje religijne. Od XII wieku znana jest w Polsce adwentowa Msza św. ku czci Matki Bożej, zwana roratami. Podczas tej Mszy pali się dodatkową, niegdyś siódmą, świecę symbolizującą Matkę Bożą, która jako gwiazda zaranna, jutrenka poprzedziła przyjście na świat światła słonecznego, prawdziwej Światłości, naszego Pana Jezusa Chrystusa. Świeca Maryjna

przybrana w białą wstążkę oznacza też przywilej niepokalanego poczęcia Maryi, jej czyste, święte i nieskalane życie poświęcone całkowicie Bożemu Synowi. Polacy bardzo chętnie uczestniczyli w roratach, przed Soborem Watykańskim II w roratach stanowych w poszczególne niedziele: dla kobiet, panien, mężczyzn i kawalerów. Wtedy to głoszone specjalne nauki stanowe i wierni przystępowali do sakramentu pokuty. Zwykle, w terenie wiejskim, udawano się na roraty pieszo, we wspólnocie, ze śpiewem. Również cały Adwent starano się przeżywać we wspólnocie nie tylko rodzinnej, ale też i sąsiedzkiej. Na wsi zbierano się na wspólne przedzenie, darcie pierza, naprawę ubrania, uprząży itp. Przy okazji tych spotkań odmawiano modlitwę różańcową, śpiewano pieśni adwentowe, a także pieśni o tematyce obyczajowej, które przekonywały swoją treścią o potrzebie życia godnego, zgodnego z Bożymi przykazaniami. Owe pieśni pouczały, że złe postępowanie jest karane przez Boga lub przez tzw. los, a życie dobre, pobożne i piękne będzie nagrodzone. W adwentowe wieczory czytano we wspólnocie rodzinnej i sąsiedzkiej Pismo Święte, żywoty świętych, podręczniki z duchowości katolickiej, a także z polskiej literatury klasycznej, jak powieści Sienkiewicza, Kraszewskiego, utwory Mickiewicza i inne. Młodzież w tym czasie przygotowywała szopki i gwiazdy do chodzenia po kołodzie. Robiono próby do inscenizacji Herodów lub Jasełek. Pobożni katolicy wiedzieli, że trzeba przed Panem stanąć z dobrymi uczynkami, dlatego starano się podczas Adwentu wzajemnie sobie pomagać, szczególnie ludziom starszym i biednym. Pięknym zwyczajem była na wsi tzw. szara godzina. Pod wieczór, gdy już skończono codzienne zajęcia gospodarskie, gdy robiło się szaro, coraz ciemniej, wszyscy domownicy: dziadkowie, rodzice, dzieci, zbierali się w kuchni, najlepiej w pobliżu płyty. Nie palono jeszcze lampy. Rozważano w ciszy swoje życie, zastanawiano się nad nim, nie brakowało też cichej modlitwy. Starsi, szczególnie dziadkowie, opowiadali dzieciom, wnukom, jak to było dawniej, jakie były tradycje, zwyczaje; przypominali też dzieje naszej Oj-

czyzny. Pomimo że, nie da się cofnąć czasu, to jednak warto z dawnych tradycji kultywować niektóre piękne zwyczaje, jak nasz żywy udział w roratach; trzeba skorzystać z sakramentu pokuty i pojednania, przystąpić do Stołu Pańskiego. Możemy też we wspólnocie rodzinnej śpiewać pieśni adwentowe, razem modlić się i czytać Pismo Święte. Warto też jest wyciszyć się i w adwencie uczynić więcej dobrego niż to zwykle czynimy. /Red/

Ogłoszenia duszpasterskie

Dzisiejsza druga Niedziela Adwentu jest niedzielą adoracyjną. Po Mszy świętej wystawienie Najświętszego Sakramentu i wspólna modlitwa. Jest to także dzień modlitw w intencjach Kościoła na Wschodzie. Zachęcamy do udziału w codziennej Mszy św. roratniej, szczególnie dzieci i młodzież. W środę o 16.00 próba scholii młodszej, spotkanie KSM u w piątek. W sobotę próba chóru 18.00. W czwartek adoracja Najświętszego Sakramentu od 16.00. Po Mszy św. na starej plebani spotkanie formacyjne dla HSSJ. Dziękujemy za utrzymanie czystości w naszych świątyniach. Na najbliższy tydzień prosimy kolejne osoby: Jan Nowotarski, Jan Lorenc, Teresa Zielonka, Natalia Lorenc, Alicja Orlińska, Helena Skubińska, Stefania Zielonka, Agnieszka Mezgłewska. Na Woli: Janina Kaluba i Kazimiera Łątka.

Ogłoszenie społeczne:

Stowarzyszenie Rozwoju Jaślisk i Okolic zrealizowało projekt grantowy wydając film promujący Jaśliska i okolice. Do każdego domu przekazujemy płytę DVD z tym filmem. Płyty będą wydawać sołtysi wsi w następujący sposób: Jaśliska: dzisiaj po każdej Mszy św. w domu ludowym w Jaśliskach. Posada Jaśliska w domu ludowym w Posadzie Jaśliskiej - w poniedziałek pomiędzy 14 a 15 oraz we wtorek pomiędzy 9 a 13. Wola Niżna i Wola Wyżna – w niedzielę i poniedziałek u sołtysa w domu. Daliowa : w niedzielę i poniedziałek i sołtysa w domu. Szklary : w niedzielę i poniedziałek u sołtysa w domu.